



INSTYTUT PSYCHOLOGII ZDROWIA

Polskiego Towarzystwa Psychologicznego

ul. Gęślarska 3, 02-412 Warszawa, ☎ 22 863-87-38, 22 863-90-97, 22 863-42-76, fax 22 863-42-75
<http://www.ipz.edu.pl>, e-mail: poczta@ipz.edu.pl

436/17

Warszawa 26 października 2017 r.

Pan Robert Mamiąg
Przewodniczący Komisji Praw Człowieka, Praworządności
i Petycji
Senat Rzeczypospolitej Polskiej

**Opinia zespołu ekspertów Ogólnopolskiego Pogotowia dla Ofiar Przemocy w Rodzinie
„Niebieska Linia” Instytutu Psychologii Zdrowia PTP
w przedmiocie rozwiązań zaproponowanych w Petycji „Stop alienacji rodzicielskiej”**

W odpowiedzi na pismo z 28 września 2017 roku informujemy o naszej negatywnej ocenie proponowanych w petycji rozwiązań. **Zobowiązanie sądu do automatycznego orzekania pieczy naprzemiennej na wniosek jednego rodzica, pomimo braku porozumienia oraz trwającego konfliktu, stanowi zagrożenie dla dobra dziecka. Krytycznie należy odnieść się również do propozycji wprowadzenia sankcji karnych za utrudnianie lub uniemożliwianie wykonywania kontaktów lub opieki nad małoletnim.**

Uzasadnienie szczegółowe:

Poważne zastrzeżenia budzą głównie proponowane zapisy do Ustawy z dnia 25 lutego 1964 r. Kodeks rodzinny i opiekuńczy (Dz. U. z 2015 r. poz. 2082) tj. art. 58 § 1 a, 107 § 2 oraz art. 756 1 Ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2014 r. poz. 101).

Wprowadzają one bowiem zapisy nakazujące sądowi obligatoryjnie dokonać rozstrzygnięcia w zakresie uregulowania władzy rodzicielskiej oraz kontaktów z dziećmi poprzez powierzenie władzy rodzicielskiej obojgu rodzicom oraz orzeczenia opieki naprzemiennej nad dzieckiem w sytuacji kiedy rodzice nie przedstawią porozumienia o sposobie wykonywania władzy rodzicielskiej i utrzymywaniu kontaktów z dzieckiem.

Wskazuje na to następująca redakcja artykułów tj. art. 58 § 1 a i 107 § 2 k.r.io. zdanie

OGÓLNOPOLSKIE POGOTOWIE DLA OFIAR PRZEMOCY W RODZINIE „NIEBIESKA LINIA”

ul. Korotyńskiego 13, 02-121 Warszawa, tel. 22 824-25-01, 22 823-96-64,
pogotowie@niebieskalinia.pl, www.niebieskalinia.pl



pierwsze:

W braku porozumienia, o którym mowa w § 1, sąd, uwzględniając prawo dziecka do wychowania przez oboje rodziców, powierza wykonywanie władzy rodzicielskiej obojgu rodzicom, oraz orzeka opiekę naprzemienną na dzieckiem, w ten sposób, iż dziecko, będzie zamieszkiwało przemiennie z każdym z rodziców w porównywalnych okresach.

Powyższa redakcja zapisów Ustaw wprowadza więc władzę naprzemienną i opiekę naprzemienną jako preferowaną jej formę, kierując się przede wszystkim interesami rodziców a nie dobrem dziecka. Trudno się zgodzić z takim stanowiskiem mając na uwadze wieloletnie doświadczenia w sprawach opiekuńczych. Niewielki procent rodziców jest w stanie po rozstaniu zgodnie sprawować opiekę nad dziećmi. Przeważająca część spraw, to sprawy skonfliktowanych rodziców, który nie mogąc dojść do porozumienia kierują je do sądu. Sąd zaś powierzałby władzę rodzicielską i opiekę w sposób naprzemienny skonfliktowanym rodzicom, którzy nie umieją ze sobą rozmawiać ani zgodnie rozstrzygać spraw ważnych dla wychowania i dobra dziecka..

Należy mieć oczywiście na uwadze, że władza naprzemienna – piecza naprzemienna (opieka zrównoważona) ma wiele zalet, ale należy pamiętać, że jest to wzorzec nie dla wszystkich rodziców do osiągnięcia. By służyła ona dobru dziecka musi mieć ona charakter zgodnych (bezkonfliktowych) relacji między rodzicami, w postaci respektowania (pomimo traumy rozvodu) wzajemnie swoich praw i obowiązków (do równego uczestniczenia w życiu dziecka, dbałości o prawidłowy rozwój dziecka itd.). Osiągnięcie tego celu (dobra dziecka) wymaga więc poprawnych relacji (zostawienie za sobą przeszłości, komunikacji co do spraw dotyczących dziecka, stworzenia niejako planu zapewniającego sprawne porozumienie się w sprawach dziecka i podejmowanie decyzji) między rodzicami, którzy będą stawiać potrzeby dziecka na pierwszym miejscu. Co więcej opieka naprzemienna dodatkowo wymaga ustalenia sytuacji finansowej rodziców, albowiem wymaga ona utrzymywania dwóch domów. Każdy z rodziców winien więc posiadać odpowiednie warunki mieszkalne i finansowe, by zaspokajać potrzeby dziecka podczas pobytu u niego. Czy zatem o wydaniu rozstrzygnięcia o orzeczeniu władzy naprzemienną i opieki naprzemienną w proponowanych zapisach ma decydować fakt, iż do załączonego np. pozwu o rozwód czy też wniosku o uregulowanie kontaktów nie zostało załączone wspólne porozumienie?

A co w sytuacji wniosków o zabezpieczenie?

Art. 756 1 k.p.c w brzmieniu:

Sąd udzielając zabezpieczenia w zakresie roztoczenia pieczy nad małoletnimi dziećmi i kontaktów z dzieckiem, uwzględniając prawo dziecka do wychowania przez oboje rodziców,

udziela zabezpieczenia w ten sposób, iż dziecko, będzie zamieszkiwało przemiennie z każdym z rodziców w porównywalnych okresach i piecza nad dzieckiem będzie sprawowana przez każdego z rodziców. W przypadku gdy wspólna opieka naprzemienna nie może być wykonywana w porównywalnych okresach czasowych, sąd na wniosek tego rodzica, który tej opieki naprzemiennej nie może wykonywać, ustala opiekę tego rodzica w takim wymiarze o jaki on wnioskuje.

nakazywałyby sądowi zabezpieczyć miejsce zamieszkania dziecka bądź w sposób naprzemienny bądź w taki sposób jak sobie życzy tego strona, która zgłasza, że nie jest w stanie opieki naprzemiennej sprawować, co jest oczywiście sprzeczne nie tylko z zasadą równości stron w procesie, ale przede wszystkim nie uwzględnia dobra dziecka.

Należy także negatywnie zaopiniować zapis z art. 58 § 1a i art. 107 § 2 k.r.i o. zdanie drugie w brzmieniu:

W przypadku gdy wspólna opieka naprzemienna nie może być wykonywana w porównywalnych okresach czasowych, sąd na wniosek tego rodzica, który tej opieki naprzemiennej nie może wykonywać, ustala opiekę tego rodzica w takim wymiarze o jaki on wnioskuje. W przypadku zagrożenia dobra dziecka stosuje się odpowiednio art. 109 i 111.

Słowo „ustala” oraz w „takim wymiarze o jaki on wnioskuje” w proponowanej zmianie przepisu także wskazuje na obligatoryjność sądu w zakresie orzekania o opiece w sposób określony przez rodzica a nie zgodny z dobrem dziecka. I tutaj również należy wysunąć zarzut dotyczący praw drugiej strony, jej wniosków co do sposobu opieki, czy uwzględnienia dobra dziecka.

Warunkiem orzekania pieczy naprzemiennej powinno być współdziałanie rodziców, a automatyczne korzystanie z takiej formy w przypadku, gdy rodzice są ze sobą skonfliktowani, jest sprzeczne z dobrem dziecka.

Proponowane w petycji zmiany pokazują jak trudnym problemem jest oddzielenie dziecka od rodzica (zwane dawniej alienacją rodzicielską), ale wskazane rozwiązania nie zbliżają nas do rozwiązania tego problemu, a wyraźnie godzą w dobro dziecka.

Z poważaniem,

Renata Durda

Kierowniczka Pogotowia „Niebieska Linia” IPZ